

Pociąg do Wiedzy Edukacji i Rozwoju nie zwalnia

Pociąg do Wiedzy Edukacji i Rozwoju nie zwalnia, a liczba jego młodych „pasażerów”, którzy już skorzystali z różnych form wsparcia, rośnie z miesiąca na miesiąc. Oczekiwani są kolejni..., a wśród nich uczestnicy projektu realizowanego przez Powiatowy Urząd Pracy w Pajęcznie, który wsparciem objął ponad 170 osób bezrobotnych do 30 roku życia. Uczestnicy mogli skorzystać m.in. ze szkoleń, staży, bonów na zasiedlenie oraz dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

Największym zainteresowaniem wśród młodych osób cieszyły się staże. W ramach projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie pajęczańskim (II)” skierowano na nie 119 osób – zerkna w statystyki **Beata Wesotowska**, koordynatorka projektu. – *Zresztą tendencja taka utrzymuje się od kilku lat. To właśnie praktyki pomagają zdobyć cenne w dzisiejszych czasach doświadczenie. To czas, kiedy osoba nieprzygotowana do pracy w danym zawodzie poznaje swoje przyszłe zadania i obowiązki, a także może zaobserwować jak funkcjonuje firma.*

To także idealny rodzaj pomocy dla ludzi młodych, którzy nie posiadają jeszcze sprecyzowanych planów. Dlatego podczas rozmów z doradcą zawodowym podopieczni opowiadają o swoich możliwościach, ale też zainteresowaniach. Zdarza się, że młody człowiek odnajduje się w zawodzie, którego nawet nie brał pod uwagę.

Ale to nie jedyna forma wsparcia, jaką oferuje pajęczański urząd. – *Do prac interwencyjnych skierowaliśmy 15 osób, o dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej wystąpiło 15 przyszłych biznesmenów, zaś boni na zasiedlenie odebrało 25 osób* – wylicza pani Beata.

Udział w projekcie umożliwia zdobycie doświadczenia zawodowego, podjęcie wymarzonej pracy lub zainwestowanie we własną firmę. Z tej szansy skorzystał m.in. **Paweł Krzak** z Pajęczna, świeżo upieczony absolwent Politechniki Łódzkiej, Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska, który już na studiach nie poprzestawał jedynie na nauce...

■ Nie samą nauką...

– *Do obecnej profesji przygotowywałem się od trzeciego roku studiów – wspomina Paweł – pracując w biurach projektowych w Łodzi, zajmujących się instalacjami centralnego ogrzewania, gazowymi, wentylacyjnymi i wodno-kanalizacyjnymi. Wtedy zdobyłem dużo doświadczenia w branży instalacji sanitarnych.*

Jako stażysta brał udział w projektowaniu zarówno niewielkich instalacji w budynkach jedno- i wielorodzinnych, jak i w wielokubaturowych. – *W tym czasie próbowałem też swoich sił jako inżynier budowy oraz, w czasie wakacji, jako sprzedawca w hurtowni hydraulicznej, gdzie poznałem podstawy wykonawstwa* – dodaje Paweł.

– *Wtedy było zapotrzebowanie na asystentów projektantów ze statusem studenta w różnych biurach projektowych w Łodzi* – tłumaczy Paweł. – *Po skończeniu studiów zdecydowałem się na powrót w rodzinne strony i od razu aplikowałem jako kandydat do otrzymania dofinansowania w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój.*

W Powiatowym Urzędzie Pracy w Pajęcznie, po zarejestrowaniu się jako bezrobotny, Paweł uczestniczył w wielu rozmowach i spotkaniach przed podjęciem własnej działalności gospodarczej. – *Poproszono mnie o bardzo dokładne określenie, czym będzie zajmować się moja jednoosobowa firma. W trakcie wizyt spotkałem się z dobrym przyjęciem, profesjonalizmem i pomocą przy wypełnianiu wniosków, jak i podejmowaniu pierwszych kroków jako przedsiębiorca* – wspomina.

■ Pierwszy i – kolejni klienci

Jego pierwszym klientem była osoba „z polecenia”, dla której wykonał wewnętrzną instalację centralnego ogrzewania w nowo budowanym domu jednorodzinnym. Klient był zadowolony i to ośmieliło początkującego przedsiębiorcę.

– *Rynek usług budowlanych ciągle się rozwija, co skutkuje zwiększającym się popytem* – wyjaśnia Paweł. – *Co więcej, dzisiejsi klienci są coraz bardziej wymagający, również jeśli chodzi o projektowanie i budowanie domów jednorodzinnych. Jednak dla młodego instalatora stanowi to motywację i pobudza do działania.*

Paweł z optymizmem patrzy w przyszłość... – *Miedzy innymi dlatego, że w mojej miejscowości i okolicy niewielu jest projektantów i inżynierów budowy z pełnymi uprawnieniami budowlanymi, a ja sam planuję podejść do egzaminu, dającego wspomniane uprawnienia już w pierwszej połowie przyszłego roku i tym samym podnieść jakość oferowanych usług* – dodaje.

■ Bilet na drogę

Dużą popularnością wśród mieszkańców regionu pajęczańskiego cieszą się boni na zasiedlenie. Z takiej formy wsparcia mogą skorzystać osoby bezrobotne do 30 roku życia, które podejmują pracę w odległości co najmniej 80 km od miejsca zamieszkania. – *Nasz powiat jest niewielki, położony w znacznym oddaleniu od większych aglomeracji. Młodzi ludzie, chcąc podjąć pracę w wyuczonym zawodzie, niejednokrotnie muszą wyjeżdżać z rodzinnych miejscowości do większych miast* – wyjaśnia pani Beata. – *Bezzwrotne wsparcie w wysokości 7,5 tys. zł w ramach bonu na zasiedlenie pomaga w zagospodarowaniu przez pierwsze miesiące w nowym miejscu* – dodaje.

Z takiego „biletu na drogę” skorzystał m.in. – obecnie wrocławski – e-commerce manager, czyli specjalista od marketingu internetowego, 26-letni **Michał Antosik**.

– *Wychowałem się w Pajęcznie, gdzie skończyłem liceum. Przez jakiś czas studiowałem we Wrocławiu, następnie młodzieńcza fantazja wyniosła mnie w świat* – wspomina Michał. – *Wróciłem i dzięki bonowi na zasiedlenie z pajęczańskiego urzędu pracy znów trafiłem do Wrocławia, gdzie obecnie mieszkam z ukochanym psem oraz przyjaciółmi. Poza*

pracą, moją wielką pasją jest grafika – dodaje.

Skąd pasja zawodowa i pozazawodowa? Po prostu Michał, jak większość młodych ludzi, nie odczuwa barier w posługiwaniu się nowoczesną technologią. – *O tym, jak ją wykorzystać, próbowałem nauczyć się w szkole (studiowałem kierunek Media Cyfrowe). Niestety, mocno się zawiodłem. Szkołę rzuciłem i zacząłem poszukiwać informacji w książkach i internecie. O dziwo, książki były źródłem znacznie aktualniejszym i dokładniejszym niż studia* – uważa Michał.

Z takimi kwalifikacjami i ambicjami nie musiał długo szukać pracy. – *Nieco ponad miesiąc* – oblicza. – *Pomogło mi udzielanie się na branżowych forach i grupach, gdzie poznałem kilka osób, w tym – jak się okazało – jednego z obecnych szefów. Facebook i Goldenline to były główne kanały, poprzez które można dostać się na rozmowę kwalifikacyjną. Bo z racji niewielkiego doświadczenia swoje szanse w bezpośrednim starciu (konkursie CV) z innymi kandydatami określałem jako słabe* – dodaje.

Jak wspomina wizyty w powiatowym urzędzie pracy? – **Po rejestracji jako bezrobotny wszystko poszło nadzwyczaj gładko** – zapewnia. – *W zasadzie to dzięki pozyskaniu bonu na zasiedlenie zmieniłem myślenie o urzędach w Polsce.*

Michałowi było łatwiej, bo przyszedł z gotowym pomysłem na to, co i jak chce robić. – *Mimo to bardzo sobie cenię opiekę, jaką rozpostarli nade mną pracownicy pajęczańskiego urzędu pracy i to, że ten trochę kulawy plan podboju Wrocławia pomogli mi udoskonalić* – podkreśla.

– *W obraniu kierunku „zarobkowej emigracji” pomogły wcześniejsze związki z miastem i kilku przyjaciół. Choć przyznam, że byłem w dość komfortowej sytuacji, ponieważ we Wrocławiu bardzo mocno rozwijają się branże IT i pokrewne* – w tym e-commerce.

Na co wystarczyła otrzymana dotacja w wysokości 7,5 tys. zł? – *Odpowiedź na to pytanie nie ma w sobie romantyzmu...* – Rozkłada ręce Michał. – *Na przeżycie! Koszty przenosin do dużego miasta są spore* – przypomina. – *Wystarczy wynająć mieszkanie, opłacić kaucję, media i 1/3 bonu nie ma. Jedno jest jednak ważne, że przez czas szukania pracy i do pierwszej wypłaty, na szczęście, nie głodowałem. Właśnie dzięki tej pomocy – uśmiecha się Michał.*

■ Wartościowi, zdolni, z pasją

Pośrednicy pracy mają niebagatelny wpływ na decyzje zawodowe młodych ludzi. W pajęczańskim urzędzie tego trudnego zadania podjęła się **Emilia Godsztling**. Nie znajdując dla swoich podopiecznych pracy na miejscu, często zachęca ich do „ruszenia w drogę”.

– *Z ogromną satysfakcją obserwuję młodych ludzi, którzy dzięki naszej pomocy uwierzyli, że są wartościowi, zdolni, niezależni i mogą wykonywać swoją pracę z pasją* – dzieli się z nami własnym doświadczeniem pani Emilia. – *W wielu przypadkach młodzi ludzie, nawet po ukończeniu studiów, mają trudności ze znalezieniem pracy na terenie naszego powiatu w wyuczonym zawodzie. Nie pozostaje im wtedy nic innego, jak szukać zatrudnienia w większych miastach. Otrzymują od nas wsparcie finansowe w formie bonu na zasiedlenie, który pozwala im zrealizować pasję, marzenia i zdobyć odpowiednie doświadczenie oraz kwalifikacje zawodowe* – dodaje.



Paweł Krzak
otrzymał dotację na rozpoczęcie działalności gospodarczej



Michał Antosik
z bonem na zasiedlenie wyemigrował w poszukiwaniu pracy z Pajęczna do Wrocławia

Gdzie szukać informacji o projektach?

Zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łodzi

www.power.wup.lodz.pl

W dziale „O Programie” – „Poznaj projekty” publikujemy aktualne listy instytucji realizujących unijne przedsięwzięcia. Wystarczy sprawdzić warunki udziału, zakres wsparcia i skontaktować się z realizatorem. Osoby zarejestrowane jako bezrobotne mogą również pytać o Program w powiatowym urzędzie pracy.